

ZAGADNIENIE PRAWNE

W sprawie o zasiedzenie służebności na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 17 października 2012 r.

Czy spółka wodna działająca na podstawie art. 164 i nast. ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. – Prawo wodne (t.j. Dz. U. 2012.145 ze zm.), której zadaniem jest m. in. zapewnienie (dostarczenie) wody dla ludności, może nabyć w drodze zasiedzenia służebność odpowiadającą treści służebności przesyłu – na rzecz przedsiębiorstwa?

Uzasadnienie

Wnioskodawca Spółka Wodna I. U. z siedzibą w I. w ostatecznym sprecyzowaniu wniosku domagała się stwierdzenia, że z dniem 1 stycznia 2005 r. nabyła z mocy prawa przez zasiedzenie służebność gruntową polegająca na prawie korzystania z części nieruchomości wydzielonej przez biegłego geodetę H. Z. koniecznej do czerpania wody z ujęcia oraz korzystania z części gruntu oznaczonej jako działka ewidencyjna [...] położona w I. w zakresie niezbędnym do korzystania z posadowionych na tej nieruchomości urządzeń przesyłowych zgodnego z przeznaczeniem tych urządzeń w szczególności w zakresie niezbędnym do prawidłowego i niezakłóconego ich działania, konserwacji, modernizacji i remontów. Ponadto wniosła o zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu podała, że jest właścicielem urządzeń przesyłowych posadowionych na działce [...] położonej w I., za pomocą których czerpie wodę z ujęcia znajdującego się na tej nieruchomości, a także jest właścicielem zbiorników wyrównawczych oraz innych urządzeń wybudowanych w celu czerpania wody i jej przesyłania do mieszkańców I. Podała, że właścicielem działki [...] jest W. Z.

Wskazała, że jej poprzednicy prawni w 1962 rozpoczęli pierwsze prace, mające na celu korzystanie z ujęcia wody na nieruchomości uczestnika. Podniosła, że obecnie w skład urządzeń wchodzi: ujęcie źródła, dwa zbiorniki wyrównawcze, studnia rewizyjna oraz rurociągi. Przez te lata modernizowano, rozbudowywano urządzenia, wykonano ogrodzenia wokół ujęcia wody, a dostęp do tej nieruchomości posiadały jedynie osoby upoważnione, tj. konserwatorzy. Stopniowo w ramach rozbudowy ujęcia kolejni odbiorcy otrzymywali decyzje zezwalające na podłączenie się do rurociągu wodnego i korzystania z niego. Obecnie z ujęcia korzysta ponad 300 odbiorów. Podniosła, że w dniu 19 marca 1985 r. została zarejestrowana Spółka Wodna I. U. i od tej pory wnioskodawca stał się następcą prawnym gminy, której przedstawiciele rozpoczęli budowę i korzystanie z wyżej opisanego ujęcia wodnego. Ponadto wskazała, że z poprzednikiem prawnym uczestnika niejednokrotnie negocjowali sposób korzystania z fragmentu nieruchomości, na której zostały posadowione urządzenia do czerpania i przesyłu wody, jednakże nie doszło do zawarcia umowy. Podała, że poprzednicy prawni uczestnika do dzisiaj nie wnoszą opłat za dostarczenie wody przez wnioskodawcę w związku z poczynionymi negocjacjami. Jednocześnie podkreśliła, że Spółka Wodna, jak i jej poprzednicy prawni przez szereg lat korzystają z trwałych i widocznych urządzeń.

Na rozprawie w dniu 17.10.2012 r. wnioskodawca wskazał, że posiadanie wnioskodawcy ma cechy posiadania „raczej” samoistnego. Podał, że prawdą jest, że 43 użytkowników wodociągu nie płaciło za wodę spółce wodnej, lecz bezpośrednio poprzednikowi prawnemu uczestnika jako wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości, na której znajduje się ujęcie. Taki zapis był w protokole z 2002 r., a uzgodnienia z tego protokołu miały się zakończyć aktem notarialnym w postaci umowy dzierżawy ujęcia wody, czy ustanowienia służebności czerpania wody. Nadto wnosząc o stwierdzenie zasiedzenia z dniem 1 stycznia 2005r., wskazał, że termin 30 letni należy liczyć od wybudowania drugiego zbiornika wraz z ogrodzeniem.

Uczestnik W. Z. wniósł o oddalenie wniosku. Uzasadniając swoje stanowisko podał, że wnioskodawca nie był samoistnym posiadaczem służebności czerpania wody. Wskazał, że przed 1986 r. korzystał z nieruchomości gruntowej będącej jego własnością, na której zostały posadowione urządzenia do doprowadzenia wody. Podkreślił, że wcześniej właścicielem tej nieruchomości był

jego ojciec, a przed nim dziadek i to oni opłacali wszelkie podatki związane z nieruchomością. Podniósł uczestnik, równocześnie zaprzeczając samoistność posiadania wnioskodawcy, że na działce [...] to on utrzymywał porządek, kosił trawę, czyścił z chwastów oraz że posiadał klucz do bramki, gdzie chodził wykonywać czynności porządkowe. Zwrócił uwagę na to, że pomiędzy poprzednikami prawnymi uczestnika a poprzednikami prawnymi Spółki Wodnej I. U. istniała umowa na korzystanie z działki [...], zatem zarówno wnioskodawca jak i jego poprzednicy nie korzystali z działki jako posiadacze samoistni, a tylko jako posiadacze zależni. Podniósł, że posiadanie służebności ma polegać na określonym sposobie korzystania z danej nieruchomości, które to korzystanie w swej treści odpowiada treści określonej służebności. Takie korzystanie musi mieć cechę pewnej stabilności i nie może polegać na sporadycznym wykonywaniu określonych czynności. Dopiero przy ukształtowanym sposobie korzystania z danej nieruchomości można mówić o posiadaniu służebności. Zatem uczestnik podniósł, że zasiedzenia służebności gruntowej może nastąpić, gdy posiadacz posiada samoistnie nieruchomość bez udziału osób trzecich przez określony czas, co nie zachodzi w tym przypadku.

Sąd Rejonowy w B. postanowieniem z dnia 17 października 2012 r. oddalił wniosek i obciążył Spółkę Wodną kosztami postępowania.

U podstaw takiego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne:

Działka ewidencyjna [...] położona w I. stanowi własność W. Z. Sąd odwołując się do opinii biegłego z zakresu geodezji wskazał, iż teren ujęcia wody na tej nieruchomości jest ogrodzony ogrodzeniem trwałym o nieregularnym kształcie, który przebiega między punktami 1, 2, 3, 4, 5, 13, 12, 11, 10, 9. W pkt 7 wypływa źródło wody, które dalej płynie w kierunku południowym do pkt 8 (I zbiornik) i do drugiego zbiornika (pkt 12). Za ogrodzeniem przebiega wodociąg od pkt 12 przez pkt 16, 17 do granicy działki [...] z działką nr [...] (pkt E). Teren ujęcia wody poza ogrodzeniem liczony od osi wodociągu, tj. pkt 12, 16, 17 po 150 cm w obu kierunkach przebiega pomiędzy pkt załamania, tj. od pkt A-A', prze pkt B-B', C-C' do pkt D-D'. W dalszej części wodociąg przebiega po działce nr [...]. Powierzchnia terenu ujęcia wody po linii ogrodzenia na działce [...] zajmuje 250 m², natomiast wzdłuż linii wodociągu o długości 31,15 m zajmuje powierzchnię 95 m². Na wyrzysie z mapy

ewidencyjnej kolorem czerwonym oznaczono ogrodzenie terenu ujęcia wody oraz pas wzdłuż linii przebiegu wodociągu, a kolorem niebieskim oznaczono przebieg wodociągu. Na tej mapie zostało oznaczone również miejsce istniejącej kapliczki św. Urbana.

Pierwsze prace związane z budową ujęcia wody na działce [...] położonej w I. miały miejsce już na początku lat 60 XX wieku. Wtedy to właścicielem przedmiotowej działki był dziadek uczestnika – S. Z., który na mocy ustnej umowy zezwolił na korzystanie z wody i budowę urządzeń potrzebnych do jej przesyłu, jak również na ogrodzenie ujęcia wody. Nie pobierał za to wynagrodzenia. Także żadnych odszkodowań nie otrzymali właściciele nieruchomości, przez które prowadzony był rurociąg, a wyrazili oni na to zgodę. Całością prac zarządzała Gmina w I. Pierwsze pozwolenie wodno - prawne na ujęcie wody ze źródła św. Urbana zostało udzielone przez Wydział Gospodarki Wodnej Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. w dniu 7 lipca 1965 r. na rzecz Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej w B., a zaopatrzenie w wodę dotyczyło Ośrodka Zdrowia w I. Następnie do wykonanego wodociągu podłączali się Gminna Spółdzielnia w I., Kółko Rolnicze, prywatne gospodarstwa, które zgodnie z umową miały partycypować w kosztach budowy głównego wodociągu.

S. Z. wyraził zgodę także na budowę drugiego zbiornika na jego działce [...], a zbiornik ten wybudowali we własnym zakresie mieszkańcy 43 gospodarstw w połowie lat 70-tych XX wieku, którzy w zamian za jego wybudowanie zostali podłączeni do wodociągu i nie płacą wnioskodawcy za wodę do dnia dzisiejszego. Korzystaniu z ujęcia wody na jego nieruchomości nie sprzeciwiał się również kolejny właściciel R. Z. - ojciec uczestnika W. Z., będący następcą prawnym S. Z. Za korzystanie z jego nieruchomości nie pobierał żadnego wynagrodzenia. Nigdy jednak nie została zawarta formalna umowa dotycząca korzystania ze spornej części nieruchomości. Konserwowaniem ujęcia wody od jego powstania zajmował się E. S., także prace te wykonywał w pewnym zakresie R. Z.

Spółka Wodna I. U. w I. została zarejestrowana dnia 19.03.1985 r. Spółka została utworzona na czas nieokreślony, a cele spółki to: wykonywanie urządzeń wodociągowych, utrzymywanie i eksploatacja urządzeń wodociągowych oraz

konserwacja urządzeń wodociągowych. Obecnie z ujęcia wodociągowego korzysta ponad 300 odbiorców, a w tym instytucje publiczne, przedsiębiorcy oraz prywatne osoby.

Drugi zbiornik wybudowany na działce uczestnika przez prywatne osoby jest połączony z pierwszym zbiornikiem wybudowanym dla ośrodka zdrowia. Budowa tego zbiornika przez prywatne osoby odbyła się za zgodą R. Z. Gdy został wybudowany pierwszy zbiornik, to Sanepid chciał zamknąć ujęcie z tego powodu, że nie było ogrodzenia. S. Z. zgodził się na budowę ogrodzenia.

Wnioskodawca zwracał się do właścicieli działki ewidencyjnej [...] w I. o uregulowanie stanu prawnego ujęcia wody i wodociągu, ostatni raz w 2004 r. Nawet obecnie wnioskodawca skłonny jest zawrzeć umowę dotyczącą uregulowania tej kwestii.

W rozważaniach prawnych wskazał Sąd I Instancji, iż służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio, o czym stanowi art. 292 kc. W ocenie Sądu Rejonowego nabycie służebności gruntowej przez zasiedzenie może nastąpić tylko przy łącznym spełnieniu trzech przesłanek: 1) istnienia trwałego i widocznego urządzenia, 2) nieprzerwanego posiadania służebności oraz 3) upływu czasu. Sąd zauważył, iż przepisy kodeksu cywilnego nie wyjaśniają co należy rozumieć pod pojęciem „trwałego i widocznego urządzenia”. Powołując się na odpowiednie poglądy Sądu Najwyższego Sąd I Instancji wskazał, iż przyjmuje się, że za trwałe i widoczne urządzenie, o którym mowa w art. 292 kc, należy uznać obiekt będący wynikiem świadomej i celowej aktywności człowieka. Wobec tego urządzenie, z którego korzystanie prowadzi do zasiedzenia służebności, jest wynikiem działań człowieka, uzewnętrznionym w trwałej postaci, który ma umożliwić lub ułatwić korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści oznaczonej służebności, np. utwardzony szlak drogi, most na trasie drogi, nasypy, groble, studnie, mury, kominy, wieże, itp. Sąd Rejonowy zauważył, że do zasiedzenia służebności stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie, czyli normy art. 172 kc i następne. Do przesłanek zasiedzenia służebności należy

nieprzerwane posiadanie służebności. Ustawodawca definiuje odrębnie w art. 352 kc pojęcie posiadania służebności, stanowiąc, że kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności jest posiadaczem służebności. Posiadanie musi być nieprzerwane, zatem musi być wykonywane w sposób ciągły. Kolejną przesłanką zasiedzenia służebności jest upływ wskazanego w przepisach okresu czasu, tj. lat dwudziestu, jeżeli posiadanie zostało nabyte w dobrej wierze lub trzydziestu, jeżeli posiadanie zostało nabyte w złej wierze. Sąd zwrócił uwagę, że ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika, że wszelkie prace związane z ujęciem wody na działce [...] położonej w I. i budową na tej działce urządzeń wodociągowych, a to zbiorników wodnych i rurociągu, wykonane były za zgodą poprzednika prawnego uczestnika S. Z., który chciał, aby wykorzystano wodę, która zalewała mu drogę do pola, a następnie za zgodą ojca uczestnika – R. Z.. Była to ustna umowa dotycząca korzystania z części działki, na której czerpana była woda. Nie pobierali oni w związku z tym wynagrodzenia, nie została też spisana żadna umowa. Pierwsze podłączenie wody wykonano do Ośrodka Zdrowia w I. w 1965 r., a kolejne do Gminnej Spółdzielni w I., Kółka Rolniczego. Zezwolenie na podłączenie rurociągu otrzymywały także prywatne osoby. Działalnością wodociągu w tym czasie zajmowała się Gmina. Na spornej nieruchomości posadowiono urządzenia w postaci zbiorników, urządzeń rewizyjnych, wykonane było odgródzenie przedmiotowego ujęcia, a wszystko za zgodą S. Z. Jeden ze zbiorników wybudowały we własnym zakresie w połowie lat 70 prywatne osoby - mieszkańcy 43 domów w I., w zamian za podłączenie do wodociągu i korzystają oni do dnia dzisiejszego, nie płacąc wnioskodawcy za wodę żadnych pieniędzy. Spółka Wodna została zarejestrowana dopiero w 1985 r., kiedy już posadowione były na przedmiotowej działce urządzenia związane z ujęciem wody. Mając na uwadze te okoliczności Sąd przyjął, iż wnioskodawca nie był samoistnym posiadaczem całości ujęcia wody na działce nr 952 w okresie objętym wnioskiem o zasiedzenie służebności w obecnym kształcie, bowiem w tymże czasie z przedmiotowego ujęcia korzystały także osoby, które wybudowały we własnym zakresie zbiornik w zamian za bezpłatne korzystanie z wodociągu. Ponadto Sąd zauważył, że wnioskodawca jak i jego poprzednicy korzystali z przedmiotowej nieruchomości na podstawie ustnej umowy, na podstawie której poprzednicy prawni uczestnika zezwolili na korzystanie z działki. Zatem mieli świadomość, że korzystają z nieruchomości Z. na podstawie stosunku zobowiązaniowego, a nie rzeczowego. W

ocenie Sądu I Instancji byli posiadaczami zależnymi całego ujęcia i wodociągu w obecnym kształcie, a takie posiadanie nie może prowadzić do zasiedzenia. Ta kwestia zależnego posiadania w ocenie Sądu jednoznacznie wynika z zeznań świadka E. S., który w stanowczo stwierdził, że gdyby nie było zgody właściciela działki [...] w I., to nie wybudowanoby pierwszego zbiornika w latach 60 –tych, jak i drugiego w latach 70- tych XX wieku. Zdaniem Sądu I Instancji prowadzi to do wniosku, że została zawarta ustna umowa pomiędzy ówczesnymi zarządcami ujęcia wody i wodociągu a właścicielem działki. Za taką interpretacją – według Sądu Rejonowego - przemawiają również zeznania Adama Pajora, z których wynika, że wnioskodawca wiele razy podejmował próby zawarcia umowy na piśmie z właścicielami działki. Gdyby uważał się za posiadacza samoistnego, to w ogóle nie powinien podejmować żadnych działań w kierunku uregulowania służebności na podstawie umowy, bo takie posiadanie jest posiadaniem zależnym, które nigdy nie doprowadzi do nabycia służebności przez zasiedzenie. Sąd I Instancji nie zgodził się z poglądem wnioskodawcy, że do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie jest wymagane samoistne posiadanie i stwierdził, że gdyby zaakceptować ten pogląd, iż wystarczające jest posiadanie zależne, to po upływie 30 lat np. umowy dzierżawy, dzierżawca mógłby wystąpić z wnioskiem o zasiedzenie służebności gruntowej. Bez zmiany charakteru posiadania z zależnego na samoistne zasiedzenie służebności - w ocenie Sądu Rejonowego - nie jest możliwe.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i zasądził od wnioskodawcy Spółki Wodnej I. U. w I. na rzecz uczestnika W. Z. kwotę 257 zł tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego, uznając, że interesy stron w niniejszym postępowaniu były sprzeczne.

Z tym rozstrzygnięciem nie zgodziła się Spółka Wodna, która w apelacji zaskarżyła postanowienie w całości i wytknęła Sądowi I Instancji:

1. Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, mającą istotny wpływ na wynik sprawy, a wyrażający się w przyjęciu, iż:
 - drugi zbiornik na działce [...] wybudowały we własnym zakresie osoby prywatne w zamian za podłączenie wodociągu i brak opłat za wodę do dnia dzisiejszego w sytuacji, gdy budowa ta była przedsięwzięciem organizowanym

w ramach działania poprzednika prawnego wnioskodawcy i nie stanowiła odrębnego przedsięwzięcia;

- ustne zezwolenie poprzedników prawnych uczestnika na korzystanie z nieruchomości powoduje, iż nie doszło do korzystania z nieruchomości na zasadach posiadania służebności;

2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających, sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, wyrażające się w przyjęciu, że wnioskodawca korzystał z nieruchomości uczestnika na zasadach stosunku zobowiązaniowego w sytuacji, gdy korzystanie z nieruchomości odpowiadało korzystaniu ze służebności gruntowej;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 172 w zw. z art. 292 k.c. przez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że przesłankami koniecznymi do stwierdzenia nabycia zasiedzenia służebności oprócz czasokresu posiadania nieruchomości, korzystania z widocznych i trwałych urządzeń również samoistne posiadanie służebności, podczas gdy przesłanka samoistności posiadania nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie albowiem wskazane normy prawa materialnego wymagają wykazania posiadania służebności, którego nie należy traktować w kategorii posiadania samoistnego;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 305¹ k.c. przez jego niezastosowanie w sprawie, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, iż wnioskodawca i jego poprzednicy prawni korzystali z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności przesyłu.

Powołując się na takie zarzuty apelująca Spółka wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie wniosku w całości, ewentualnie domagała się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Ponadto apelująca Spółka zgłosiła szereg wniosków dowodowych.

Sąd Okręgowy w T. rozpoznając apelację wnioskodawcy, uznał, iż powstało zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości o treści wskazanej w sentencji

postanowienia z dnia 28 lutego 2013 r. i w trybie art. 390 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przedstawił je do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Sąd II Instancji przedstawiając Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne, kierował się następującymi względami:

Wnioskodawca Spółka Wodna I. U. w I. zgłosiła żądanie stwierdzenia nabycia przez nią (na rzecz przedsiębiorstwa) w drodze zasiedzenia służebności, która w swojej treści odpowiada treści służebności przesyłu. W piśmie inicjującym postępowanie nieprocesowe, jak również w toku postępowania przed Sądem I Instancji, Spółka nie wskazała żadnej nieruchomości władnącej, na rzecz której miała być nabyta służebność, a na rozprawie apelacyjnej w dniu 28 lutego 2013 r. profesjonalny pełnomocnik procesowy reprezentujący wnioskodawcę w sposób jednoznaczny wskazał, iż domaga się stwierdzenia nabycia służebności odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa Spółki Wodnej. Utrwalone już orzecznictwo Sądu Najwyższego stoi na stanowisku, iż przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹ – 305⁴ k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa (*por. uchwałę SN z dnia 7 października 2008 r. III CZP 89/08, LEX nr 458125, postanowienie SN z dnia 10 lipca 2008 r. III CSK 73/08, LEX nr 461735, postanowienie SN z dnia 13 października 2011 r. V CSK 502/10, LEX nr 1096048*). Możliwość nabycia tego rodzaju służebności na rzecz przedsiębiorstwa ma taki skutek procesowy, iż w sprawie o stwierdzenie nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie wnioskodawca nie wskazuje – w przeciwieństwie do sprawy o stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej - nieruchomości władnącej, na rzecz której następuje nabycie ograniczonego prawa rzeczowego, gdyż takie ograniczone prawo rzeczowe wchodziłoby w jego skład (art. 55¹ zd. 2 pkt 2 k.c.). Wobec tego w sprawie o stwierdzenie nabycia służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa należy ustalić, czy wnioskodawca prowadzi takowe przedsiębiorstwo i czy urządzenia służące do przesyłu są jego własnością i wchodzi w skład przedsiębiorstwa. Godzi się zauważyć, iż z tego punktu widzenia status spółki wodnej jest niejasny. Pod rządami ustawy z dnia 24 października 1974 r. Prawo wodne (Dz. U. 1974.38.230 ze zm.), a w szczególności art. 108 i nast., spółki wodne mogły prowadzić w pewnym

zakresie działalność gospodarczą i przez część doktryny były zaliczane do podmiotów gospodarczych (*por. K. Korzan Glosa do wyroku SN z dnia 20 grudnia 1990 r. II CR 343/90 – OSP 1992/10/215*). Obecnie obowiązująca ustawa z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (t. j. Dz. U. 2012.145 ze zm.) w pierwotnym brzmieniu wskazywała, iż spółki wodne są formami organizacyjnymi, które nie działają w celu osiągnięcia zysku, zrzeszają osoby fizyczne lub prawne i mają na celu zaspokajanie wskazanych ustawą potrzeb w dziedzinie gospodarowania wodami (art. 164 ust. 1 w pierwotnym brzmieniu). Co więcej, art. 164 ust. 3 ustawy w pierwotnym brzmieniu stanowił, iż spółki wodne nie mogą prowadzić działalności w zakresie uregulowanym ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków. Regulacje te w powiązaniu z art. 2 pkt 20 i 21 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (t.j. Dz. U. 2006.123.858 ze zm.) świadczyły o tym, iż zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków zostało zastrzeżone dla przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego. W art. 2 pkt 4 u.z.z.w.z.o.ś ustawodawca zawarł definicję legalną przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego, przez który to termin należy rozumieć przedsiębiorcę w rozumieniu przepisów o swobodzie działalności gospodarczej, jeżeli prowadzi działalność gospodarczą w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę lub zbiorowego odprowadzenia ścieków, oraz gminne jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, prowadzące tego rodzaju działalność. Wedle tych przepisów spółki wodnej nie można było zakwalifikować jako przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjnego, gdyż art. 164 ust. 1 ustawy Prawo wodne zabraniał jej działalności w celu osiągnięcia zysku. To stanowisko wzmacnia pierwotna regulacja ustawodawcy wskazana w art. 212, a mianowicie ustawowy nakaz zakończenia przez spółkę wodną działalności, o której była mowa w art. 164 ust. 3, początkowo do 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy Prawo wodne (termin ten następnie został wydłużony do 24 miesięcy, a w końcu przepis został uchylony). Ustawodawca ustawą z dnia 12 grudnia 2003 r. o zmianie ustawy – Prawo wodne (Dz. U. 2003.228.2259) dokonał istotnej nowelizacji ustawy, a w szczególności jej art. 164. Przepis ten uzyskał nowe brzmienie, a z jego treści wyeliminowano zakaz prowadzenia przez spółki wodne działalności w zakresie uregulowanym ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków, wręcz wskazując w art. 164. ust.4, iż spółki wodne w zakresie takiej działalności jak

zapewnienie wody dla ludności, w tym uzdatnianiu i dostarczaniu wody stosują odpowiednio niektóre z przepisów ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Ponadto art. 164 ust. 2 wprowadził wyjątek od zasady przewidzianej w art. 164 ust. 1, która podkreśla usługowy charakter działalności spółki, gdyż podmiot ten w dalszym ciągu nie może działać w celu osiągnięcia zysku. Wyjątek ten polega na tym, iż spółki wodne, zapewniając zaspokojenie potrzeb zrzeszonych w nich osób w dziedzinie gospodarowania wodami, mogą podejmować prowadzenie działalności umożliwiającej osiągnięcie zysku netto, a osiągnięty zysk netto przeznaczają wyłącznie na cele statutowe. Po tak istotnej nowelizacji w doktrynie oraz w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego zajmowane było stanowisko, iż podstawowym celem spółek wodnych jest wykonanie, utrzymanie i eksploatacja urządzeń wodnych zapewniających wodę dla ludności. Jest to działalność podstawowa spółek wodnych o charakterze zaspokojenia potrzeb powszechnych jej członków. Natomiast ustawa z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków działalność w tym właśnie zakresie określiła jako zadanie własne gminy, wykonywane za pomocą komunalnych przedsiębiorstw wodno-kanalizacyjnych, a wobec powyższego uznano, iż spółka wodna nie jest przedsiębiorstwem wodociągowo-kanalizacyjnym (*por. uzasadnienie wyroku NSA z dnia 27 czerwca 2008 r. I FSK 968/07, LEX nr 468865 i powołane tam poglądy doktryny*). O ile nie budzi wątpliwości, iż spółka wodna nie jest przedsiębiorstwem wodociągowo-kanalizacyjnym, to należy postawić pytanie, czy jest przedsiębiorstwem w rozumieniu art. 55¹ k.c. Godzi się zauważyć, że według przyjętej przez ustawodawcę definicji przedsiębiorstwo jest zorganizowanym zespołem składników niematerialnych i materialnych przeznaczonym do prowadzenia działalności gospodarczej. Zatem jedynie zorganizowany dla spełnienia funkcji prowadzenia działalności gospodarczej zespół określonych składników może być potraktowany jako przedsiębiorstwo. Ustawodawca nie odrywa się od funkcjonalnego pojmowania przedsiębiorstwa ("prowadzenia przedsiębiorstwa"; "prowadzenia działalności gospodarczej"), a "przedsiębiorstwo w znaczeniu przedmiotowym" traktuje jako instrument realizacji funkcji gospodarczej (*por. Kodeks cywilny – Komentarz pod red. E. Gniewka Legalis/internet 2013 – komentarz do art. 55¹ k.c.*). W doktrynie prawa cywilnego materialnego podkreślono, że celem nowelizacji tego przepisu, która nastąpiła ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks

cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 49, poz. 408) było ograniczenie zakresu przedmiotowej definicji przedsiębiorstwa do zorganizowanego zespołu składników niematerialnych i materialnych przeznaczonego do prowadzenia działalności gospodarczej a nie, jak dotychczas, do realizacji zadań gospodarczych. Zgodnie z ustawą z dnia 19 listopada 1999 r. - Prawo działalności gospodarczej (Dz. U. z 1999 r. Nr 101, poz. 1178 ze zm.) działalnością gospodarczą (w rozumieniu tej ustawy) jest zarobkowa działalność wytwórcza, handlowa, budowlana, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i eksploatacja zasobów naturalnych, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Dotychczas używane w art. 55¹ pojęcie realizacji zadań gospodarczych ma więc szerszy od działalności gospodarczej zakres. Z zakresu kodeksowej definicji przedsiębiorstwa wyłączone zatem zostają zespoły majątkowe służące do realizacji zadań gospodarczych, ale o niezarobkowym nastawieniu, należące zwykle do podmiotów nieprowadzących działalności gospodarczej, np. do fundacji czy stowarzyszeń (*por. M. Żak Komentarz do zmiany art.55(1) Kodeksu cywilnego wprowadzonej przez Dz.U. z 2003 r. Nr 49 poz. 408, LEX 2013*).

W literaturze przedmiotu zaprezentowano stanowisko, iż składniki materialne i niematerialne służące spółce wodnej do zaspokajania potrzeb w zakresie gospodarowania wodami nie tworzą przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c., gdyż nie służą one prowadzeniu działalności gospodarczej (*por. M. Bator „Likwidacja spółki wodnej przez wniesienie całego przedsiębiorstwa do spółki prawa handlowego” NZS 2009/5/78*). W literaturze zwraca się uwagę na niekomercyjny charakter spółki wodnej, a wobec uregulowań wskazanych w art. 164 ust. 1 i 2 Prawa wodnego spółka wodna uzyskuje specyficzny status podmiotu non profit z elementami podmiotu (a nie przedsiębiorcy) not for profit, ze względu na obowiązek przekazywania zysku ze wskazanej działalności na cele statutowe (*por. G. Koziel „Spółka wodna a stowarzyszenie” Pr. I Środ. 2011/1/119-144*). Niektórzy autorzy dostrzegają jednak możliwość prowadzenia w aktualnym stanie prawnym przez spółkę wodną działalności gospodarczej, umożliwiającej osiągnięcie zysku netto (*por. D. Pikor „Miejsce spółek wodnych w ochronie przeciwpowodziowej” Rzeczpospolita PCD 2010/8/24*), ale tylko wówczas, gdy wykracza ona poza cele ustawowe i wówczas składniki materialne i niematerialne wykorzystywane tylko do prowadzenia tej działalności mogą stanowić przedsiębiorstwo w ujęciu art. 55¹ k.c. (

por. M. Bator „Likwidacja spółki wodnej przez wniesienie całego przedsiębiorstwa do spółki prawa handlowego” NZS 2009/5/78). Podobny pogląd jest głoszony w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego (por. wyrok NSA z dnia 18 kwietnia 2012 r. II FSK 1954/10, LEX nr 1169847).

Sąd Najwyższy do tej pory nie wypowiedział się w tej materii.

Mając na uwadze powyższe Sąd II Instancji skłania się do poglądu, iż spółka wodna, która wykonuje zadania ustawowe polegające na zapewnianiu (dostarczaniu) wody dla ludności (art. 164 ust. 3 pkt 1 Prawa wodnego), nie jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 43¹ k.c. i nie prowadzi w tym właśnie zakresie przedsiębiorstwa (art. 55¹ k.c.). Spółka Wodna I. U. w I. w swoim statucie wskazała, iż jej celem jest budowa, utrzymywanie, eksploatacja, konserwacja urządzeń służących do zapewnienia wody dla ludności (§ 7 Statutu). W tym zakresie postanowienia statutu Spółki pokrywają się z uregulowaniami ustawowymi, wskazanymi przez ustawodawcę w art. 164 ust. 3 pkt 1 Prawa wodnego. Skoro z woli ustawodawcy spółka wodna w dziedzinie zapewniania wody dla ludności nie może działać w celu osiągnięcia zysku, a także nie jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 43¹ k.c., prowadzącym przedsiębiorstwo (art. 55¹ k.c.), to w tej sytuacji nie może nabyć w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej swej treści służebności przesyłu, która stałaby się składnikiem takiego przedsiębiorstwa (art. 55¹ pkt 2 k.c.).

Przedstawiając w powyższych wywodach kontrowersje i wahania w zakresie omówionej tu problematyki, Sąd Okręgowy uznał, że przy rozpoznawaniu apelacji pozwanych powstał poważny oraz istotny dla praktyki sądowego stosowania prawa problem prawny, że pożądane okazało się dla jego rozwiązania zaangażowanie autorytetu Sądu Najwyższego. Stąd też na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd postanowił jak w sentencji postanowienia.